

AGATA GRADZIŃSKA

Wydział Nauk Historycznych i Pedagogicznych Uniwersytetu Wrocławskiego

FINANSE ZŁOTORYJSKIEGO RATUSZA
W DRUGIEJ POŁOWIE XVII WIEKU

Źródła o charakterze rachunkowo-finansowym z miast śląskich nie doczekały się jeszcze tak licznych opracowań, jakie mają m.in. miasta pruskie, Kraków, Poznań czy Lublin¹. Problematyką skarbowości, zarówno monarszej, jak i stanowej Śląska, szeroko zajął się Kazimierz Orzechowski². Skarbowość miejska, a dokładniej rzecz ujmując – skarbowość władz miejskich na Śląsku, przykuwała mniejszą uwagę. Kilkakrotnie omawiana była w odniesieniu do średniowiecznego Wrocławia³, w przypadku którego mamy również edycję źródeł rachunkowych⁴.

¹ S. Kutrzeba, *Finanse Krakowa w wiekach średnich*, „Rocznik Krakowski” 3, 1900, s. 1–145; S. Paternowski, *Finanse miasta Poznania w wiekach średnich*, Poznań 1937; W. Adamczyk, *Gospodarka finansowa Lublina w latach 1569–1580*, Lublin 1939; J. Kądziołka, *Finanse miasta Poznania 1501–1648*, Poznań 1960. Problematyka budżetu oraz księgowości miejskiej została szeroko omówiona na konferencji naukowej w Toruniu (25 i 26 VI 2009 r.), a artykuły, których podstawą były wygłoszone referaty, wydrukowano w jednym z tomów RDSG (70, 2010). Tam szersza literatura przedmiotu.

² Zobacz m.in. K. Orzechowski, *Rachunki śląskich stanów (1527–1741). Studium źródłoznawcze*, Wrocław 1994; tenże, *Rachunki śląskich stanów (1727–1741). Studium porównawcze*, Wrocław 1994; tenże, *Struktura i treściowa zawartość śląskich rachunków sejmowych*, „Zeszyty Naukowe WSP im. Powstańców Śląskich w Opolu”, Seria A: Hist. [Z.] 26, 1988, s. 159–174; tenże, *Skarbowość państwa i skarbowość stanów: kilka spostrzeżeń na tle ustroju dawnego Śląska*, Wrocław 2002.

³ E. Herrmann, *Abgabenrecht der Stadt Breslau in Mittelalter und Neuzeit bis zum Ende des 18. Jahrhunderts*, Breslau 1941; M. Goliński, *Zmiany w budżecie Wrocławia w XIV–XV w. (w świetle bieżącego stanu badań)*, RDSG 70, 2010, s. 33–62. Tam szersza literatura przedmiotu.

⁴ *Henricus pauper. Rechnungen der Stadt Breslau von 1299–1358, nebst zwei Rationarien von 1386 und 1387, dem Liber imperatoris vom Jahre 1377 und den ältesten Breslauer Statuten*, wyd. C. Grünhagen, Breslau 1860 (Codex diplomaticus

Dla czasów nowożytnych najszerzej zostały opracowane finanse miast w okresie wojny trzydziestoletniej⁵. Omówione zostały również finanse Gliwic, Byczyny, księgi rachunkowe miasta Brzegu z okresu panowania ostatnich Piastów oraz księgi kasy miejskiej w Legnicy z początku XVIII w.⁶ Nie doczekały się natomiast opracowania, poza kilkoma wzmiankami, finanse Złotorzy⁷. Taki stan badań wynika ze skromnej liczby i samego charakteru zachowanych źródeł, wśród których są jedynie dwie księgi rachunkowe: pierwsza obejmuje 2. kwartał 1682 r.⁸, druga – rok rozliczeniowy 1688/1689⁹. Poza tym dysponujemy rozporządzeniami książąt legnickich oraz władz habsburskich dotyczącymi częściowo spraw rachunkowych¹⁰, sprawozdaniami z odbioru rachunków¹¹ i urbarzem miejskim z połowy XVIII w.¹² Podobnie skromna dokumentacja źródłowa cechuje zasoby archiwalne pobliskich miast, za wyjątkiem

Silesiae [dalej: CDS], 3); *Wrocławskie księgi szosu z lat 1370–1404*, wyd. M. Goliński, Wrocław 2008; M. Goliński, *Rachunki miejskie Wrocławia z 1390 r.*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 64, 2009, nr 2/3, s. 247–260.

⁵ J. Kwak, *Finanse miasta Brzegu w latach wojny trzydziestoletniej*, Wrocław–Kra-ków–Gdańsk 1971; tenże, *Finanse Tarnowskich Gór w okresie wojny trzydziestoletniej*, „Studia i Materiały z Dziejów Śląska” 22, 1997, s. 38–46; J. Maroń, *Militarne aspekty wojny trzydziestoletniej na Śląsku*, Wrocław 2000, s. 141–232. Dla pobliskich Łużyce warto wspomnieć pracę Ł. Tekieli, *Wydatki miasta Lubania na kwaterunki i przemarsze w latach 1618–1635*, w: *Górne Łużyce na przestrzeni wieków*, red. J. Maroń, Ł. Tekiel, Lubań 2007, s. 108–127.

⁶ J. Kwak, *Finanse Byczyny w latach trzydziestych XVIII wieku*, „Zeszyty Naukowe WSP w Opolu. Historia” 16, 1979, s. 55; B. Golonka, *Finanse miasta Brzegu w ostatnim ćwierćwieczu panowania Piastów (1649–1675)*, Opole 1980; W. Florowski, *Księgi rachunkowe głównej kasy miejskiej w Legnicy z pierwszej połowy XVIII wieku*, „Szkice Legnickie” 13, 1987, s. 191–198; J. Kwak, *Finanse miasta Gliwic w końcu lat osiemdziesiątych XVI wieku*, „Rocznik Muzeum w Gliwicach” 14, 1999, s. 53–60.

⁷ L. Sturm, *Geschichte der Stadt Goldberg in Schlesien*, Goldberg 1888, s. 211–215; F. Friedensburg, *Schlesische neuere Münzengeschichte*, Breslau 1899 (CDS, 19), s. 224–225; J. Maroń, „System wallensteinowski”. *Złotorzya w okresie wojny trzydziestoletniej*, w: *Dziedzictwo kulturowe Złotorzy na tle dziejów Śląska i Europy*, red. R. Żerelik, Złotorzya 2007, s. 105–114.

⁸ Stadtarchiv Solingen, sygn. GA 955.

⁹ Archiwum Państwowe we Wrocławiu Oddział w Legnicy (dalej: APL), Akta miasta Złotorzy (dalej: AmZ), sygn. 103. Księga jest częściowo zachowana, została wszyta do poszytu dotyczącego archiwum miejskiego.

¹⁰ APL, AmZ, sygn. 98, 1355; Archiwum Państwowe we Wrocławiu (dalej: APWr.), Repozytorium 132a: Depozyt miasta Złotorzy (dalej Rep. 132a: Złotorzya), sygn. 201, 205 (przedruk: L. Sturm, dz. cyt., s. 226–231), 225.

¹¹ APWr., Rep. 132a: Złotorzya, sygn. 197, 199, 201, 211, 213, 217, 226, 228, 232.

¹² APL, AmZ, sygn. 82, 1310; APWr., Rep. 132a: Złotorzya, sygn. 197, 199, 201, 205, 226, 228, 232.

Legnicy i Jawora¹³. Niniejszy artykuł jest więc próbą wypełnienia luki w badaniach nad budżetem małego miasta. Ma również na celu zwrócenie uwagi na wartość poznawczą źródeł finansowych w badaniach nad funkcjonowaniem władz miejskich.

* * *

W średniowieczu działalnością rachunkową zajmowała się, jak wiadomo, kancelaria miejska na czele z pisarzem, pełniąca funkcję notariatu. Wśród wielu „produktów”, jakie wychodziły spod pióra pisarza, znajdowały się rachunki miejskie i różnego rodzaju księgi podatkowe. Początkowo rachunki były wpisywane do ksiąg miejskich. Tylko nieliczne miasta prowadziły osobne księgi rachunkowe. Kancelaria miejska we Wrocławiu zaczęła spisywać dochody i wydatki w XIII w. Najstarsza księga rachunkowa tego miasta, z lat 1299–1358, znana pod nazwą *Henricus pauper*, zachowała się jedynie w odpisach. Także późniejsze wrocławskie zestawienia roczne przetrwały do naszych czasów w postaci odpisów lub w formie fragmentarycznej. W Złotoryi najstarsze ślady rachunkowości odnoszą się do funkcjonowania kościoła i szpitala – wityryk (*Kirchenvater, procurator*), początkowo jeden, a od roku 1495 dwóch, i mistrz szpitalny (*Spitalmeister*) przedkładali radzie miejskiej rachunki ze swojej działalności finansowej¹⁴.

Na Śląsku znaczącą rolę w rozwoju tej formy kancelaryjnej odegrało wejście w skład monarchii Habsburgów. Z tym okresem można także wiązać początki budżetu Śląska¹⁵. Rozwój kancelarii i utworzenie wydzielonych urzędów podległych radzie miejskiej (młyńskiego, budowlanego, ceglanego, szkolnego, kościelnego czy finansowego) doprowadziły do powstania bardziej rozwiniętych form zapisu oraz do rozbudowy kontroli finansów miejskich. Urzędy te obsadzane były zwyczajowo przez osoby pełniące funkcję rajcy. W Złotoryi od 1495 r., a więc jeszcze przed panowaniem habsburskim, poświadczeni są pan solny (*Salzherr*) i pan młyński (*Muhlherr*), od 1609 r. pan budowlany (*Bauherr*), a od 1616 r. pan ceglany (*Ziegelherr*). Od początku XVII w. wprowadzono zasadę, że panem budowlanym był 3. (potem 4.), a panem młyńskim 4.

¹³ APL, Akta miasta Legnicy [okres przedpruski], sygn. 851–1072, 1076; APL, Akta miasta Jawora, sygn. 166–282; APL, Akta miasta Chojnowa, sygn. 57, 205, 208, 207; APL, Akta miasta Świerzawy, sygn. 285–292.

¹⁴ APWr., Rep. 28, sygn. 482, 483.

¹⁵ K. Orzechowski, *Studia nad początkami budżetu na Śląsku. Proporcja „quantum militare”, generalne repartycje*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 45, 1990, nr 3, s. 277–297.

(potem 5.) rajca. Wymienione urzędy dysponowały własnymi funduszami i prowadziły dla każdego z osobna dokumentację księgową. Zachowane źródła sugerują, że działał także osobny urząd do ściągania podatków, w skład którego wchodził poborca (*Einnehmer, Steuereinnehmer*) oraz jego pomocnik (*Adjunkt*)¹⁶.

Najistotniejszy dla problematyki finansów ratusza jest jednak Urząd Rentowy, którego wprowadzenie było przejawem postępującej profesjonalizacji. W Świdnicy powstał on w 1. ćwierci XVII w. Na jego opłacany z kasy miejskiej personel składali się: księgowy (*Registrator*) i pomocnik (*Adjunkt*)¹⁷. W Legnicy Izba Rentowa (*Rent Stube*) w składzie: mistrz rentowy (*Rentmeister*) oraz adiunkt, istniała zapewne od początku XVII w., skoro pisarza urzędu rentowego spotykamy od 1610 r.¹⁸ W Brzegu w omawianym okresie księgi rachunkowe prowadził pisarz urzędu finansowego. Tenże pisarz oraz *Amtmann* i poborcy podatkowi tworzyli Urząd Podatkowy. Do urzędu należało zestawienie wydatków i dochodów miasta oraz zamknięcie roku budżetowego w księgach rachunkowych¹⁹. Urząd rentmistrza wywodził się zapewne od średniowiecznego szafarza/ komornika (*Cammerherr, Kämmerer*, w niektórych miastach znany jako pan czynszowy – *Zinsherr*), który zajmował się zarówno poborem należności do kasy miejskiej (w XVII w. było to zadanie poborcy podatkowego – *Einnehmer*), jak również jej kontrolą i nadzorem²⁰.

W Złotoryi najpóźniej od początku XVII w. działała komora rentowa (*Renntkammer, Renntamt*, później również *Rentei*). Wspomina o niej skarga mieszczan z 1615 r., skierowana do księcia Jerzego Rudolfa. Wybrani przedstawiciele gminy w 29 punktach wyrazili swoje niezadowolone z polityki fiskalnej rady miejskiej i nadużyć. Gmina zarzucała radzie między innymi, że czynsze z piwnicy miejskiej, w wysokości 200 (lub 300) talarów rocznie, zostały nieodpowiednio wykorzystane, skoro

¹⁶ O urzędach i służbach komunalnych na Śląsku szeroko pisała E. Wólkiewicz, *Urzednicy i służby municypalne w miastach późnośredniowiecznego Śląska. Zarys problematyki*, w: *Sociální svět středověkého města*, red. M. Nodl, Praha 2006, s. 135–165. Por. M. Goliński, J. Maliniak, *Urzednicy miejscy Świdnicy do 1740 r.*, Toruń 2007 (Spisy urzędników miejskich z obszarów dawnej Rzeczypospolitej, Śląska i Pomorza Zachodniego, t. 1: *Śląsk*, z. 1: *Świdnica*); S. Jujeczka, K. Kupeć, *Urzednicy miejscy Legnicy do 1740/1741 roku*, Toruń 2012 (Spisy urzędników miejskich z obszarów dawnej Rzeczypospolitej, Śląska i Pomorza Zachodniego, t. 1: *Śląsk*, z. 2: *Legnica*).

¹⁷ M. Goliński, *Naczelné organy komunalne i wójtostwo świdnickie do 1740 roku*, w: M. Goliński, J. Maliniak, dz. cyt., s. 24.

¹⁸ S. Jujeczka, *Wstęp*, w: S. Jujeczka, K. Kupeć, dz. cyt., s. 48, 50.

¹⁹ B. Golonka, dz. cyt., s. 119.

²⁰ E. Wólkiewicz, dz. cyt., s. 138–139.

do miejskiej komory rentowej (*Stadtrentkammer*) wniesiono o wiele mniej, niż zebrano, oraz że do tej samej komory nie wpłynęły żadne dochody z młyna prochowego (*Pulvermuhl*). W skład personelu komory rentowej wchodził rentmistrz, zwany w Złotorii pisarzem urzędu rentowego (*Renntschreiber*, w niektórych okresach określano go kwestorem, *Questor*), oraz – analogicznie do struktur ogólnokrajowych²¹ – kontroler (*Gegenschreiber*, *sub Questor*, *Adjunct*). Obaj zawiadywali kasą miejską oraz buchalterią, przekazywali również wszelkie należności finansowe do Kasy Krajowej w Legnicy (*Landes Cassa*). Do ich obowiązków należało ponadto sporządzanie sprawozdań finansowych, które przedkładali burmistrzowi i rajcom, informując ich jednocześnie o każdorazowych nadwyżkach w kasie²². Personel Urzędu Rentowego był mianowany i opłacany przez radę miejską i przez nią kontrolowany. W wykazach urzędników miejskich *Rentschreiber* po raz pierwszy personalnie występuje w 1616 r.²³ Była to zapewne poważana funkcja, a jej sprawowanie stanowiło jeden ze szczebli awansów w drabinie kariery urzędniczej. Jak wynika z analizy wykazu urzędników miasta Złotorii, pięciu z trzynastu znanych rentmistrzów weszło do rady (pozostali zmarli w czasie piastowania urzędu). Wszyscy sprawowali wcześniej funkcję kontrolera (*Gegenschreiber*), co dowodzi niewątpliwie istniejącej hierarchii w sprawowaniu urzędów w mieście. Nie mniej istotny jest fakt ich koligacji rodzinnych z członkami miejscowego kolegium radzieckiego.

Zachowane księgi rachunkowe sugerują, że księgowość prowadzona była w dwóch systemach: rocznym i kwartalnym. Są to czystopisy, o czym świadczy brak skreśleń i poprawek. Każda księga składa się z dwóch części: dochodów (księga z roku 1688/1689 jest niekompletna, w poszycie brak tej części) i wydatków miejskich, które z kolei ujęte były według podziału rzeczowego lub osobowego w poszczególnych działach. Obie części kończyły się sumarycznym zestawieniem za cały okres rozliczeniowy. Każdą księgę rozpoczynano od wymienienia dochodów, następnie sporządzano podsumowanie, a potem przechodzono do wydatków miasta, które zamykano w ten sam sposób. Nazwy poszczególnych pozycji dochodów lub wydatków umieszczano w księdze rachunkowej

²¹ K. Orzechowski, *Historia ustroju Śląska 1202–1740*, Wrocław 2005, s. 124.

²² APL, AmZ, sygn. 1308, s. 24; APL, AmZ, sygn. 1355, s. 34–35; APL, AmZ, sygn. 98; L. Sturm, dz. cyt., s. 231; K.W. Peschel, *Die Geschichte der Stadt Goldberg*, t. 2, Jauer 1823, s. 56.

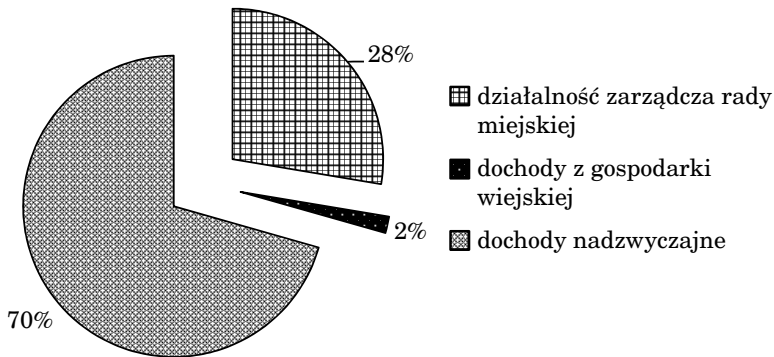
²³ K.W. Peschel, dz. cyt., s. 145, 313; C. Wenzelius, „Goldberga hoc Res Goldbergensia [...]”, rkps, Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu, sygn. R 2707, k. 352; T. Bogacz, *Władze miejskie Złotorii w czasach nowożytnych (1499–1911)*, w: *Dzieje Złotorii*, red. R. Gładkiewicz, Wrocław–Złotorja 1997, s. 252.

na górze strony. Również te poszczególne działy, czy to wydatków, czy dochodów, sumowano na osobnej stronie. Na końcu księgi czyniono podsumowanie ogólne (*Summa summarum*), aby otrzymać bilans za dany okres rozliczeniowy (*Costa Rest*). Wszelkich rozliczeń w księgach dokonywano w białych talarach śląskich, groszach białych i halerzach.

Rok rozliczeniowy w złotoryjskiej kancelarii nie pokrywał się z rokiem kalendarzowym. Zapis źródłowy sugeruje, że zaczynał się 1 VII danego roku, a kończył 30 VI następnego. Niestety, zapisując święto Jana Chrzciciela (*von Joh. Bapt. 1688 bis 1669; von 1. April bis Joh. Bapt. 1682*) pominięto określenia dodatkowe, jak *natale*, *conceptio* czy *decollatio*, pozwalające stwierdzić z całą pewnością, o które święto chodzi. Wszelkie jednak wpisy w księgach kończyły się wraz z ostatnim dniem czerwca, co sugeruje, że chodzi o oktawę po święcie narodzin Jana Chrzciciela.

Wpływy pochodziły z różnych źródeł, których sposób przedstawienia w tym opracowaniu odzwierciedla układ rzeczowy zachowanych ksiąg rachunkowych. Wydzielono trzy grupy wpływów do Urzędu Rentowego, mianowicie dochody z szeroko rozumianej działalności zarządczej rady miejskiej, z wiejskiej działalności gospodarczej oraz dochody nadzwyczajne. Strukturę procentową tych wpływów pokazuje poniższy wykres.

Wykres 1. Struktura procentowa wpływów do kasy miejskiej w Złotorii w 2. kwartale 1682 r.



Pierwszą grupę dochodów stanowiły wpływy zapisane w dziale *Der Einnahme bei der Stadt und Rathause*. Były to podatki bezpośrednie, pośrednie (konsumpcyjne), opłaty i kary administracyjne oraz kary sądowe. Wśród stałych podatków i czynszów wymienić należy szos miejski płacony na św. Marcina oraz czynsz płacony na św. Jana Chrzciciela (24 VI) przez aptekarza oraz sukienników za użytkowanie komór w sukiennicach. Na św. Marcina pobierano również opłatę

z tytułu posiadania parcel (domów) znajdujących się w obrębie murów miejskich (*Häusern allein*), do której doliczono tzw. stróżę (*Wachegeld*) oraz opłatę od wykonywanego rzemiosła²⁴. Rada uzyskiwała z gruntów leżących poza obrębem murów miejskich wpływy w postaci czynszu, tzw. *Rathsins* (*von der vorstädten*). Była to zapewne opłata z tytułu własności lub dzierżawy nieruchomości (gruntów lub domostw). Wśród stałych podatków wymienione zostały także czynsze zwane *Kammerswälder*, *Commendezins* i *Altarzins*. Braki w materiale źródłowym nie pozwalają na szczegółowe omówienie tych opłat. Wiadomo jedynie, że tzw. *Altarzins* zasilał fundusz stypendialny dla studentów z biednych rodzin²⁵. W związku z tym, że wymienione wpływy pochodzą z kwartalnej księgi rachunkowej za okres od 1 IV do 30 VI 1682 r., nie można ustalić ich wysokości, ponieważ większość z wymienionych należności pobierana była dopiero 4 VII (*translatio Martini*). Należy zatem podkreślić, że ze względu na różne terminy uiszczania poszczególnych czynszów i podatków kwartalna struktura wpływów ujęta na przedstawionym wyżej wykresie nie odzwierciedla struktury wpływów rocznych.

Do opłat administracyjnych pobieranych przez radę należała m.in. opłata od przyjęcia do prawa miejskiego. Rada czerpała ponadto dochody z kar administracyjnych, np. 15 IV 1682 r. pobrała 10 talarów od Georga Weidemanna z Rzańnika (Schönwaldau), niestety nie podano przyczyny jej nałożenia. Oprócz kar administracyjnych pobierano opłaty z tytułu kar sądowych, których 1/3 zatrzymywał dla siebie wójt miejski. Osobną należność (*Aufzug*) uiszczali do kasy miejskiej przybysze, którzy chcieli osiaść na folwarkach lub przedmieściach. Mieszkańcy tych terenów obciążeni byli również pewnego rodzaju podatkiem dochodowym (*Reichgeld*), w wysokości 4 halerzy od każdej grzywny uzyskanej z dzierżawy czy to gruntu, czy domostwa. Corocznie wpływały do kasy miejskiej także czynsze za użytkowanie domostw będących własnością miasta.

Kolejną grupę stanowiły przychody wynikające z monopolu rady na niektóre gałęzie produkcji oraz z zakładów miejskich spod jej zarządu. Jednym z najstarszych monopolii było prawo szrotu, czyli wyłączność na składanie do piwnic przywiezionych trunków oraz na ich przewóz. Od każdej przywiezionej kwarty piwa pobierano 6 groszy, od achtela 3 grosze, półachtel był zwolniony z podatku. Niestety źródła nie podają taksy na przewóz wina. W tej grupie wpływów wymienić można również wpływy z piwiarni urządzonej w piwnicach ratusza, wagi miejskiej,

²⁴ W połowie XVIII w. stróża wynosiła 9 gr od każdego domu, z czego opłacano 2 strażników na basztach i 3 na ulicach. Zob. APL, AmZ, sygn. 82, k. 16.

²⁵ APL, AmZ, sygn. 82, k. 16.

kamery soli i prochu oraz stajni. Rachunki miejskie odzwierciedlają, jakie znaczenie dla gospodarki lokalnej miała w omawianym okresie produkcja piwa i słodu. Istotne wpływy do kasy dostarczały opłaty gospodarcze, np. za wymierzanie i produkcję słodu, za korzystanie z kotłów warzelniczych, za warzenie piwa. Od browarników pobierano opłatę za korzystanie z prawa warzenia, która była naliczana od każdego wara piwa i wynosiła 6 groszy. Opłata za użytkowanie kotła warzelnego (*Pfannenthaller*) wynosiła 1 talar i 9 groszy od każdego wara piwa. Ze słodowni (*Malzhaus*) odprowadzana była na 1 VII przez młynarza opłata roczna. Młynarz musiał także od każdego pomiaru słodu wnieść 8 groszy do kasy miejskiej. Rada miała również prawo składu. Ten przywilej zobowiązywał przejeżdżających przez miasto kupców do wystawiania swoich towarów na targu. Przed wystawieniem towarów kupiec musiał je najpierw zważyć na wadze miejskiej. W celu zwiększenia dochodów do budżetu rada wydierżawiała osobom prywatnym niektóre budynki i pomieszczenia użyteczności publicznej. Waga miejska i topnia smoły (*Pechkammer*) zostały wydierżawione na okres jednego roku Casparowi Speerowi za 105 talarów. Prawo sprzedaży soli miał karczmarz Georg Heinrich, który za ten przywilej uiszczał rocznie opłatę 70 talarów w dniu 1 VII. Także piwnica miejska została oddana w dzierżawę – żonie Christiana Sperera (notabene notariusza miejskiego) 5 XII 1681 r. na okres jednego roku, licząc od świąt Bożego Narodzenia, za kwotę 135 talarów. Rajcy pobierali opłaty od wszelkich kramów, bud i straganów (*Städte- und Standgeld*) w czasie trwania jarmarku. Do Urzędu Rentowego wpływały także drobne kwoty pobierane m.in. za korzystanie z sali tanecznej i garkuchni oraz ze sprzedaży i dzierżawy dóbr miejskich.

Drugi rodzaj dochodów to wpływy z gospodarki ziemskiej (*Einanahme auß denen Landeswirschaften*). W omawianym kwartale 1682 r. wyniosły one nieco powyżej 16 talarów. Należy zaznaczyć, że były to dochody uzyskiwane z działalności produkcyjnej zakładów miejskich (młynów, słodowni, cegielni, karczmy) oraz będących pod zarządem miasta folwarków, lasów, stawów. W tym dziale ujęto czynsze gruntowe (*Ordinar Erbzinzen*) pobierane od mieszkańców folwarków i wsi stanowiących majątek miasta, z dzierżawy stróży rybnej oraz czynsze od cechów (czerwonoskórnicy, białoskórnicy, sukiennicy) korzystających z młynów miejskich.

Trzeci rodzaj wpływów to podatki nadzwyczajne (w tym podatek indykcyjny i tzw. *Schulzins*²⁶) i odsetki od kredytów zaciągniętych

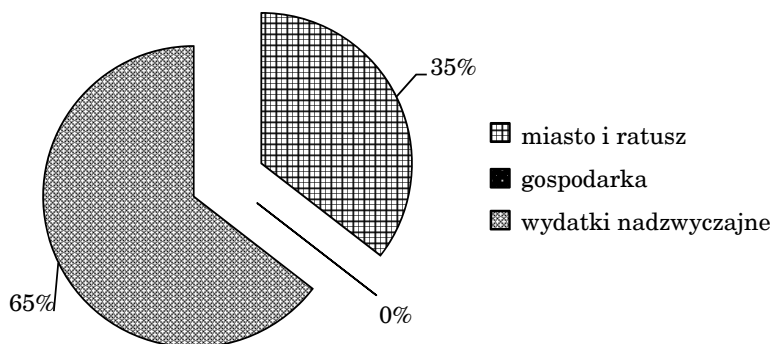
²⁶ Opłata uiszczana od czasów księcia Jerzego Rudolfa przez mieszkańców miasta na rzecz fundacji św. Jana w Legnicy. Por. APWr., Rep 132a: Złotoryja, sygn. 189.

u rady miejskiej (*Extra ordinar Einnahme*). Stanowiły one największe źródło dochodu miasta w 2. kwartale 1682 r.; kwota 676 talarów 21 groszy i 10,5 halerja stanowiła 70% wszystkich wpływów do budżetu w tym okresie.

Z podatków i innych wyżej wymienionych wpływów pokrywano koszty finansowania gminy miejskiej. Warto jednak zauważyć, że poszczególne przedsiębiorstwa były na własnym rozrachunku. W księdze rachunkowej Urzędu Rentowego nie zostały uwzględnione prawie żadne wydatki na gospodarkę miejską, ponieważ rachunkowość w tej dziedzinie prowadził personel poszczególnych urzędów: solnego, młyńskiego, ceglanego. Według rachunków za okres rozliczeniowy 1688/1689 z kasy miejskiej na tę dziedzinę poniesiono koszty w wysokości 43 talarów 19 groszy i 7,5 halerja, finansując m.in. zaopatrzenie straży przeciwogniowej w należącym do miasta Choincu (*Hainwald*), opłacono furmana za przewiezienie pana budowlanego do Zagajnika Leśnego koło Leszczyzny (*Hegewald*) i rajców na błonie miejskie (*Hohfeld*). Ponad 35 talarów wydano na komorę celną.

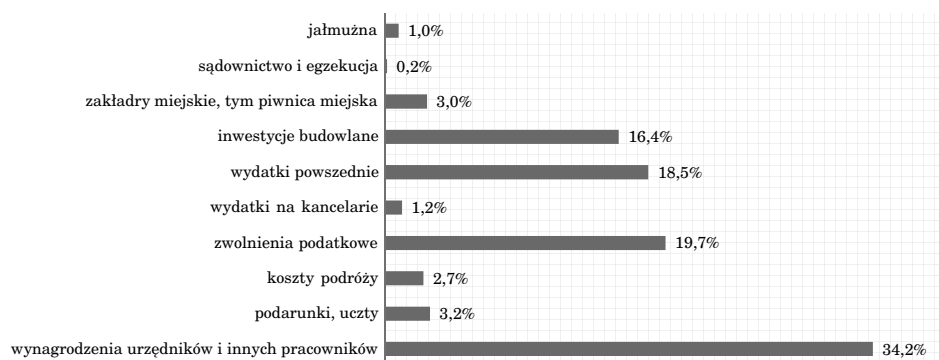
Zależność, jaką można zauważyć w budżecie miejskim, to porównywalny wymiar rozchodów i przychodów w częściach *Extra ordinar*. Mianowicie w kosztach najwięcej funduszy pochłonęły wydatki nadzwyczajne (por. wykres 2). Składały się na nie wydatki związane ze stacjonującymi w mieście poborowymi. Miasto musiało zasilić kontyngent krajowy (*Landescontingents*), wystawiając 10 mężczyzn, których należało utrzymać, czyli zakwaterować, wyżywić i umundurować. Istotne koszty pochłaniał pobyt w mieście rotmistrza (*Rittmeister*). Opłacano jego zakwaterowanie, wyżywienie, ponoszono także koszty obsługujących go posłańców miejskich.

Wykres 2. Struktura procentowa wydatków z kasy miejskiej w Zlotoryi w 2. kwartale 1682 r.

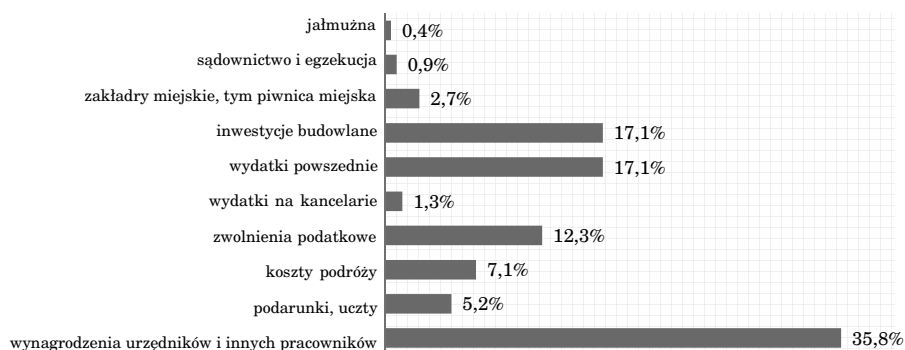


Dla analizy finansów ratusza złotoryjskiego najbardziej interesująca jest kategoria wydatków związanych z zarządem miasta (analogicznie do dochodów określona jako „bei der Stadt Goldberg und Ratsause Außgabe”). Strukturę rozchodów zarówno rocznych, jak i kwartalnych w ujęciu procentowym przedstawiają poniższe wykresy.

Wykres 3. Struktura procentowa wydatków na „miasto i ratusz” wg księgi rachunkowej za rok rozrachunkowy 1688/1689



Wykres 4. Struktura procentowa wydatków na „miasto i ratusz” wg księgi rachunkowej za 2. kwartał 1682 r.



Największe środki finansowe pochłaniał szeroko rozbudowany aparat urzędniczy. Na pierwszym planie znajdują się tutaj wynagrodzenia (*Besoldung, salarium*) magistratu i oficjalistów, tzn. urzędników wyższego i średniego szczebla. Członkowie władz miejskich zaczęli otrzymywać wynagrodzenie najpóźniej od początku XVII w. W wyniku

wspomnianej już kontroli przeprowadzonej przez księżęcą komisję w 1615 r. zarządono, aby wszystkie urzędy obsadzone były za wiedzą i wolą starszych, ławników i przysięgłych, a urzędnicy otrzymywali wynagrodzenia za pełnienie swoich funkcji. Według ustaleń tejże komisji burmistrz i sędzia wyższy (*Hoferichter*) mieli otrzymać rocznie 100 talarów, pozostali rajcy po 80. Pisarz miejski (*Notar, Stadtschreiber*) powinien zadowolić się 30 talarami. Mistrz ławy miejskiej (*Schöppenmeister*) miał mieć wynagrodzenie w wysokości 30 talarów, pisarz urzędu rentowego (*Rentschreiber*) 80 talarów²⁷. Niewiele zmieniło się w tej kwestii w latach 80. XVII w. Burmistrz (*consul*) otrzymywał rocznie 116 talarów, natomiast jego zastępca (*proconsul*) i 3 pozostałych rajców, pełniących jednocześnie funkcję wójta miejskiego (*praetor*), pana młyńskiego (*Mühlher, Molarum prefectus*) i budowlanego (*Bauherr, aedil*), pobierali pensję w wysokości 80 talarów. Pan budowlany otrzymywał dodatkowo 6 talarów za prowadzenie rejestru piwnego. Identyczne wynagrodzenie dostawał notariusz (*Notar*) i pisarz urzędu rentowego (*Rentschreiber*). Pomocnik tego ostatniego (*Gegenschreiber*) otrzymywał 52 talary. Najmniej pobierał starszy ławy miejskiej (*Schöppenmeister*), 30 talarów.

Na utrzymaniu miasta były również służby komunalne podległe radzie: leśnicy (*Förster*) doglądający miejskich terenów leśnych i pastwisk; nadzorca straży miejskiej (*Stadtwachtmeister*), któremu podlegali strażnicy na wieżach (*Thurmwächter*) i straż nocna na basztach (*Nachtwächtern auf dem Basten*); straż porządkowa na ulicach (*Zirklermeister*); sygnalista miejski (*Stadtpeiffer*); rurmistrz (*Rohrmeister*); nadzorca więzienia (*Stockmeister*); sługa miejski (*Stadtdiener*). Wymienione służby miejskie otrzymywały również stałe, choć drobne kwoty, rekompensowane niejednokrotnie w postaci deputatów rzeczowych. Jedynie rurmistrz otrzymywał wynagrodzenie za wykonaną pracę (por. tabela 1).

Obok wymienionych służb z kasy miejskiej opłacani byli duchowni i słudzy kościelni zbliżeni pod względem statusu do sług miejskich na ratuszu. Początków finansowania instytucji kościelnych należy szukać w 1. połowie XVI w., gdy – w związku z szerzącą się reformacją – rada miejska zdobyła prawo patronatu nad kościołem parafialnym, należącym do zakonu joannitów. W 1522 r. ówczesny komtur zakonu zawarł porozumienie z radą, w myśl którego w zamian za dalsze czerpanie dochodów z majątku joannickiego zrezygnował z przywileju wpływu na wybór kaznodziei w kościele farnym. Od tego momentu z kasy miejskiej

²⁷ L. Sturm, dz. cyt., s. 153–154.

Tabela 1. Wynagrodzenia służb komunalnych w roku rozrachunkowym 1688/1689 wg księgi rachunkowej

Funkcja	Liczba osób	Wysokość wynagrodzenia	Deputat
<i>Stadtwachtmeister</i>	1	Rocznie – 12 tlr*	
<i>Förster im Hainawald</i>	1	Kwartalnie – 12 tlr	
<i>Förster im Haniswalde</i>	2	Co pół roku po 6 tlr	
<i>Förster im Hegewald</i>	1	Kwartalnie – 6 tlr	
<i>Förster am Hohfeld</i>	1	Rocznie – 4 tlr	
<i>Förster im Tunkelwald</i>	1	Otrzymywał wyłącznie deputat w postaci zboża z młynów miejskich	
<i>Zircklermeister</i>	1	Rocznie – 10 tlr 18 gr**	
<i>Stadtpfeiffer</i>	1	Tygodniowo po 30 gr (rocznie – 49 tlr 12 gr)	Mieszkanie wolne od obciążeń, za które miasto płaciło rocznie 6 talarów
<i>Rohrmeister</i>	1	Kwartalnie – 12 tlr	
<i>Thurmwächter</i>	2	Tygodniowo po 12 gr (rocznie – 34 tlr 24 gr)	
<i>Nachtwächtern auf dem Basten</i>	3	Tygodniowo po 12 gr (rocznie – 57 tlr 18 gr)	<i>Stiefgeld, Leihgelt</i> na św. Marcina
<i>Thorhüttern</i>	4	Tygodniowo po 4 gr (rocznie – 23 tlr 4 gr)	
<i>Erbarn Diener</i>	-----		
<i>Stadtdiener</i>	1	Tygodniowo – 28 tlr 24 gr	<i>Stiefgeld</i> na św. Marcina
<i>Stockmeister</i>	1	Rocznie – 4 tlr 12 gr	

Legenda:

* biały talar śląski

** grosz biały

opłacane było duchowieństwo luterańskie i służby kościelne²⁸. Wraz z patronatem rady nad kościołem parafialnym samorząd przejął również kontrolę nad szkołą miejską, która w latach 30. XVI w. przekształciła się pod zarządem Valentina Trotzendorfa w ośrodek myśli humanistycznej. W tym okresie książę Fryderyk II legnicki po raz pierwszy

²⁸ T. Bogacz, *Czasy nowożytnie (XVI–XVIII w.)*, w: *Dzieje Złotoryi*, s. 99.

określił stałe wynagrodzenia dla personelu gimnazjum, które miały być wypłacane ze środków gminy²⁹. W takiej sytuacji personel szkoły otrzymywał status personelu miejskiego. W 2. połowie XVII w. honoraria obu grup (i duchowieństwa, i pracowników szkoły) pokrywane były częściowo z kasy miejskiej, a częściowo z własnych funduszy Urzędu Kościelnego (*Kirchamt*) oraz Szkolnego (*Schulamt*). W omawianych księgach rachunkowych w tej grupie wynagrodzeń znalazło się również uposażenie dla akuszerki (zob. tabela 2).

Tabela 2. Wynagrodzenia personelu kościelnego i szkolnego w roku rozrachunkowym 1688/1689 wg księgi rachunkowej

Funkcja	Liczba osób	Wysokość wynagrodzenia	Deputat
<i>Pastor</i>	1	Rocznie – 139 tlr*30 gr**	Deputaty rzeczowe w postaci mięsa
<i>Diacon</i>	1	Rocznie – 50 tlr 20 gr	
<i>Rector</i>	1	Rocznie – 60 tlr	
<i>Cantor</i>	1	-----	
<i>Auditor</i>	1	Rocznie – 40 tlr	
<i>Auditor</i>	2	Rocznie – 40 tlr, z czego pół z Urzędu Kościelnego, a pół z Urzędu Rentowego, wypłacane co kwartał	
<i>Auditor</i>	3	Rocznie – 40 tlr, z czego pół z Urzędu Kościelnego, a pół z Urzędu Rentowego, wypłacane co kwartał	
<i>Organist</i>	1	24 tlr wypłacane z Urzędu Kościelnego, od rady miejskiej wolne od obciążeń mieszkanie, które kosztowało miasto 4 tlr i 6 gr rocznie	
<i>Glockner</i>	1	Rocznie otrzymywał z Urzędu Rentowego dodatek mieszkaniowy w wysokości 5 tlr i 12 gr, wypłacany 10 VIII (<i>st. Laurentii</i>)	
<i>Seigersteller</i>	1	Rocznie – 16 tlr	
<i>Calcantes</i>	1	Rocznie – 1 tlr 28 gr	
<i>Tebamme</i>	1	Rocznie – 10 tlr	

Legenda:

* biały talar śląski

** grosz biały

Stale wynagrodzenia i deputaty rzeczowe nie stanowiły jednak jedynych korzyści, jakie czerpali urzędnicy w związku ze sprawowaną funkcją. Rajcy i urzędnicy wyższego szczebla zwolnieni byli z pewnych obciążeń podatkowych. Według książęcego zarządzenia z 23 VII 1636 r. i recessu z 30 XII 1648 r. członkom rady miejskiej zmniejszono należności podatkowe o 50 talarów, niezależnie od tego, czy z tytułu posiadania

²⁹ K.W. Peschel, dz. cyt., s. 247.

domu w mieście, czy gruntu leżącego poza obrębem murów miejskich. Identyczne ulgi dla rajców potwierdził książę Chrystian zarządzeniem z 1 VII 1665 r.³⁰ Ujęte w zestawieniu kwartalnym z 1682 r. zwolnienia członków magistratu z obciążeń wyniosły łącznie 60 talarów 29 groszy i 6 halerzy. Także w roku rozrachunkowym 1688/1689 burmistrz, rajcy, notariusz oraz pisarz rentowy wraz ze swoim pomocnikiem otrzymali zwolnienie z podatku (*Contribution*) i czynszów za posiadanie gruntów na przedmieściach (*Rathzins* – por. wyżej) w wysokości 8 talarów 8 groszy i 6 halerzy każdy. Takie zwolnienia z obciążeń utrzymały się do początku XVIII w.³¹

Istotne znaczenie dla budżetu miasta miały wydatki związane z życiem politycznym. Złotoryja jako miasto weichbildowe wysyłała swoich przedstawicieli na sejmiki księstwa (*Landtag*) oraz zjazdy ziemianstwa księstwa (*Landeszusammenkunft*). W księgach rachunkowych wydatki związane z podróżami obejmowały koszty utrzymania furmana, diety, koszty związane z wyżywieniem. Stałe podróże odbywał burmistrz, który składał rachunki w kancelarii legnickiej (*Königl. Cancelli*), oraz pisarz rentowy, przekazujący zebrane należności do kasy podatkowej w Legnicy (*Landes Cassa*).

W związku z toczącym się przed legnickim sądem procesem, zwanym „*feigischen Process*”, pisarz odnotował w księdze z roku rozrachunkowego 1688/1689 dużą ilość wyjazdów do Legnicy rajców, ławników, przysięgłych, a także notariusza. Na marginesie warto wspomnieć, że proces ten kończył wieloletni (zapoczątkowany jeszcze w 1653 r.) spór między radą miejską a byłym rentmistrzem, Johannem Danielem Feige. Ów Johann Daniel został zwolniony z pełnienia urzędu w 1653 r. w wyniku rzekomych nadużyć finansowych. Ostatecznie spór rozstrzygnięto na korzyść rentmistrza. W ramach zadośćuczynienia jego nieruchomości w mieście zostały zwolnione z podatków na okres jednego roku, a jego dwóm synom umorzono zaległe długi³². Liczne wizytacje w okolicznych wsiach odbywali zarządcy urzędów solnego, piwnego, budowlanego. W sumie koszty podróży w 2. kwartale 1682 r. wyniosły 48 talarów, a w okresie 1688/1689 – 101 talarów 27 groszy i 1,5 halerza.

Dużym obciążeniem dla budżetu miasta były oprócz podróży urzędników miejskich wydatki poniesione na zakup prezentów i wyprawianie uczt okolicznościowych. Część z tych kosztów znajdowała się

³⁰ APL, AmZ, sygn. 98, k. 11. Por. APWr., Rep. 132a: Złotoryja, sygn. 183; L. Sturm, dz. cyt., s. 223.

³¹ APL, AmZ, sygn. 1308.

³² Por. APL, AmZ, sygn. 103, k. 124; APWr, Rep. 132a: Złotoryja, sygn. 202.

w dziale *Verehrung*. Częściowo koszty reprezentacyjne, tzn. wydatki na honory czynione urzędnikom wyższym, były ukryte pod hasłem wydatków powszechnych, zwykłych (*gemeine Außgabe*). Wśród prezentów przekazanych do Legnicy wymienić można te dla dostojników w kancelarii królewskiej, np. z okazji Nowego Roku przekazano podarek za 16 talarów 9 groszy; z okazji Wielkanocy wysłano tam półachtel piwa wart 4 talary 24 groszy; 27 V 1689 r. zapisano nieco ponad 22 grosze dla niższych urzędników w Legnicy (*Landdiener nach Liegnitz*), innym razem na sejmik księstwa przekazano ryby. Prezentami starano się zyskać przychylność starosty księstwa. Gdy tenże starosta przyjmował rachunki z 1678 r., wyłożono z kasy miejskiej kwotę 171 talarów 26 groszy i 6 halerzy. Ponadto otrzymał on prezent w kwocie 100 talarów. Do tych wydatków musiały dołożyć się cechy rzemieślnicze, które zresztą złożyły skargę na magistrat za obciążanie ich wygórowanymi powinnościami³³.

Pokaźną pozycję w wydatkach stanowiły sumy na prezenty ślubne dla lokalnych urzędników i pracowników służb komunalnych oraz członków ich rodzin. 18 VII 1688 r. na prezent ślubny dla nauczyciela Johanna Georga Reisela wpisano 3 talary 27 groszy; 16 X 1688 r. dla Johanna Lorenza Feige, syna wspomnianego wyżej Johanna Daniela – 2 talary 19 groszy; 24 IX 1688 r. dla rektora i młodszej córki Georga Halmanna (ówczesnego notariusza) 5 talarów; 8 II 1689 r. dla dzieci pani Sperer i pana Lengnera 3 talary 24 grosze; 18 IV 1689 r. przekazano pastorowi 5 talarów 33 groszy z okazji ślubu jego młodszej córki. Kilkakrotnie zapisano, że z kasy miejskiej zakupiono ryby (pstrągi, kielbie) i drób na wystawne uczyty, na które przekazywano również piwo i wino. Pod datą 18 XII 1688 r. uwzględniono piwo o wartości 5 talarów wydane na ucztę z okazji świąt Bożego Narodzenia.

W omawianym okresie nie było stałych terminów wyborów, wykształciła się natomiast zasada kooptacji nowych osób na wolne stanowiska. Brak jednak bezpośrednich danych źródłowych odnoszących się do wydatków ponoszonych przez miasto z okazji obsadzania rajców i pracowników na urzędach. Dziewiętnastowieczny badacz, Ludwig Sturm, przytacza interesujące informacje dla końca XVII i początku XVIII w. Tak np. 27 IV 1693 r. podczas „instalacji” rajców Gottfrieda Zobla (wójta miejskiego) i Johanna Lorenza Feige (pana młyńskiego) wyłożono z kasy miejskiej 115 talarów, z czego 50 talarów przekazano do legnickiej kancelarii, dla miejskiego notariusza 9 talarów za odebranie przysięgi oraz 56 talarów na „poczęstunek” (*Traktament*). Podobnie

³³ L. Sturm, dz. cyt., s. 281.

24 X 1697 r. wprowadzenie na urząd Johanna Lorenza Feige (tu już w funkcji pana budowlanego) i Johanna Franza Stenzla (pan młyński) kosztowało miasto 154 talary, z czego do legnickiej kancelarii oddano 50 talarów 30 groszy, do miejskiej kancelarii 10 talarów, na poczęstunek wydano 94 talary 30 groszy. Dnia 29 VII tego samego roku za wprowadzenie na urząd nowego burmistrza Johanna Chryzostoma Klopffsteina wyłożono kwotę 196 talarów 18 groszy. W początkach XVIII w. kwoty te nie uległy zasadniczym zmianom i w zależności od obsadzanego urzędu wahały się od 120 do 190 talarów, przekraczając pod koniec okresu habsburskiego kwotę 200 talarów za obsadzenie jednego urzędu³⁴.

We wspomnianym już dziale księgi *Gemeine Außgabe* zwraca uwagę koszt składania rocznych rachunków. Ogólnie określone przedłożenie rachunków miejskich w dniu 17 VIII 1688 r. kosztowało 125 talarów, wiązała się z tym również kwota 33 talarów 12 groszy, której wydanie nie zostało szczegółowo opisane. Powołanie komisji ds. rachunków kosztowało 14 talarów 31 groszy i 6 halerzy. Wydatek związany z ucztą zorganizowaną w związku z tym wydarzeniem wyniósł około 8 talarów – na ryby, mięso, chleb oraz wino.

Wydatki władz miejskich na prezenty, gościnę i tym podobne koszty reprezentacyjne wynosiły około 5% wydatków *auf der Stadt Goldberg und Ratschause*. Można pokusić się o stwierdzenie, że „rozrzutność” finansowa władz miejskich w tym zakresie była przejawem manifestacji ich pozycji w przestrzeni społecznej. Szczególne miejsce zajmują tu różnego rodzaju uczyty okolicznościowe. Niewykluczone, że w czasach nowożytnych, podobnie jak w okresie średniowiecza, wspólne biesiady stanowiły ważny element w kształtowaniu tożsamości grupowej i współtworzyły ekskluzywność grupy rządzącej³⁵.

Wśród wydatków poniesionych na organizację gminy wymieniono m.in. koszty wypożyczenia koni ze stajni miejskiej, wynagrodzenie dla furmana (m.in. dowiezenie deputatu w drewnie dla akuszerki), wynagrodzenie dla szklarza. Ukryto dodatkowe honoraria dla rektora gimnazjum, personelu Urzędu Rentowego, mistrza wagowego itd. Osobno zapisane zostały wynagrodzenia dla posłańców, którzy wraz ze sługami miejskimi wchodzili w skład personelu pomocniczego na samym ratuszu. Dodatkową gratyfikację otrzymał także mistrz więzienny (*Stockmeister*) za egzekucję starych czynszów z wynajmu domów.

³⁴ Tamże, s. 660–661.

³⁵ Por. R. Czaja, *Grupy rządzące w miastach nadbałtyckich w średniowieczu*, Toruń 2008, s. 91–100; O.G. Oexle, *Średniowieczne gildie: ich tożsamość oraz wkład w formowanie się struktur społecznych*, w: *Spółczesność średniowiecza. Mentalność – grupy społeczne – formy życia*, Toruń 2000, s. 77. Tam szersza literatura przedmiotu.

Ogólnie rzecz ujmując, roczne koszty poniesione na wynagrodzenia dla urzędników i pozostałych służb miejskich wyniosły nieco ponad 50% wydatków na „miasto i ratusz”, co wraz z sumami na prezenty, uczyty i podróże rajców stanowiło około 60% ogólnych wydatków w tym dziale. Gdy jeszcze dodać do tej kwoty zwolnienia członków rady miejskiej z obciążeń podatkowych oraz dodatkowe honoraria ukryte w innych działach, koszty funkcjonowania rady miejskiej stanowiły całkiem pokaźną sumę.

Nic dziwnego, że na działalność charytatywną przeznaczono z kasy miejskiej tylko drobną kwotę. Jałmużna dla biedoty, chorych, dofinansowanie dla więźniów (wyżywienie itp.) oraz stypendia dla studentów wyniosły w roku rozrachunkowym 1688/1689 nieco ponad 36 talarów.

Pewnych nakładów finansowych wymagały także bieżące potrzeby kancelarii miejskiej i kancelarii Urzędu Rentowego. Na pierwszym miejscu należy tu wymienić zakup papieru. Notariusz używał zwykłego, szarego papieru, a także kancelaryjnego (np. od Christopha Voigta kupił 3 rzyzy papieru kancelaryjnego i 1 rzyżę „papieru makulaturowego” za 5 talarów; od Andreasa Neumanna 6 ryz papieru za 7 talarów 27 groszy). W wydatkach Urzędu Rentowego uwzględniony został papier pocztowy oraz wysokiej jakości papier kancelaryjny zwany *Ullersdorfers Pappier* (zapewne nazwa pochodzi od miejscowości Velké Losiny, niem. Groß Ullersdorf, położonej na terenie Moraw, gdzie od 1596 r. istniała jedna z najstarszych w Europie wytwórni papieru czerpanego). Do kancelarii Urzędu Rentowego zakupiono również od wspomnianego Christopha Voigta 3 rzyzy *Ullersdorfer Pappier* oraz rzyżę papieru pocztowego za 5 talarów 29 groszy i 3 halerze. Inne zakupione materiały to atrament (czerwony atrament za 2 grosze i 6 halerzy), pióra (od Caspara Friebera kupiono pióro za 17 groszy i 12 halerzy), воск do pieczęci (za 4 grosze i 6 halerzy) i piasek do posypywania atramentu (*Streusand*, za 4 grosze i 6 halerzy). Wydatki na działalność kancelarii obejmowały również koszt prac introligatorskich zleconych Gottfriedowi Schnürenowi, który otrzymał 2 talary i 31 groszy za zszycie dwóch protokołów i za kalendarz na 1689 r., natomiast za zszycie rejestru – 3 grosze i 9 halerzy, a za zszycie księgi podatkowej – 18 groszy i 6 halerzy.

Na koniec warto zwrócić uwagę na ogromne koszty, jakie poniesiono w związku z przedsięwzięciami budowlanymi. W świetle księgi rachunkowej z okresu 1688/1689 duże nakłady finansowe pochłonęła budowa nowej gorzelni (*Branntweinhaus*). Wydatki te obejmowały dostawy cegieł, kamieni, drewna z lasów miejskich, okien. Opłacano prace rzemieślników, m.in. cieśli, ślusarza, furmana. Z rachunków wynika, że

władze zatrudniały stałych ludzi do wykonywania prac publicznych. Rzemieślnikom płacono za wykonaną pracę i za zużyte materiały. Płacono również za usługi powroźnicze. Zatrudnionym wykonawcom przekazywano należności na podstawie przedkładanych rachunków lub prowadzonych przez nich ksiąg rachunkowych. Utrzymanie zakładów miejskich pochłonęło tylko 4% ogólnych wydatków.

* * *

Skromny stan zachowania ksiąg rachunkowych pozwala na jedynie wyrywkowe zrekonstruowanie budżetu złotoryjskiego ratusza. Niemożliwe jest również uchwycenie trendów w polityce podatkowej i finansowej rady miejskiej. Należy jednak zwrócić uwagę, że zachowane księgi dają nie tylko ogólny obraz skarbowości gminy, ale pozwalają uchwycić fragment działalności politycznej i społecznej rady. Ich zawartość niesie bogate źródło danych o funkcjonowaniu gminy, a poszczególne wpisy odzwierciedlały nawet najdrobniejsze wydarzenia społeczne i gospodarcze. Poza tym trzeba podkreślić wysoką przydatność źródeł rachunkowych do poznania struktury urzędniczej i różnych form jej reprezentacji.

Bibliografia

- Bogacz T., *Władze miejskie Złotoryi w czasach nowożytnych (1499–1911)*, w: *Dzieje Złotoryi*, red. R. Gładkiewicz, Wrocław–Złotoryja 1997, s. 248–256.
- Golonka B., *Finanse miasta Brzegu w ostatnim ćwierćwieczu panowania Piastów (1649–1675)*, Opole 1980.
- Herrmann E., *Abgabenrecht der Stadt Breslau in Mittelalter und Neuzeit bis zum Ende des 18. Jahrhunderts*, Breslau 1941.
- Jujeczka S., Kupeć K., *Urzednicy miejscy Legnicy do 1740/1741 roku*, Toruń 2012 (Spisy urzędników miejskich z obszarów dawnej Rzeczypospolitej, Śląska i Pomorza Zachodniego, t. 1: *Śląsk*, z. 2: *Legnica*).
- Maroń J., *Militarne aspekty wojny trzydziestoletniej na Śląsku*, Wrocław 2000.
- Orzechowski K., *Rachunki śląskich stanów (1527–1741). Studium źródłoznawcze*, Wrocław 1994.
- Orzechowski K., *Rachunki śląskich stanów (1727–1741). Studium porównawcze*, Wrocław 1994.
- Orzechowski K., *Skarbowość państwa i skarbowość stanów: kilka spostrzeżeń na tle ustroju dawnego Śląska*, Wrocław 2002.
- Sturm L., *Geschichte der Stadt Goldberg in Schlesien*, Goldberg 1888.

Agata Gradzińska

The finances of the Złotoryja town hall in the second half
of the 17th century

(Summary)

The operations of the treasury in municipal councils in old Silesian towns have not been widely studied. Based on the collected source materials, the article presents the structure of finances at the Złotoryja town hall in the second half of the 17th century. In that period Złotoryja was in the final stages of economic recovery following the end of the Thirty Years War. An analysis of the source materials showed that the town's largest source of income was extraordinary inflows (mainly from agricultural tax) and interest on loans drawn with the municipal council. The key expense in this period was for the extensively developed bureaucratic apparatus. At the forefront were the salaries of the magistrates and clerks, i.e. higher and middle level officials. Entertainment costs for the officials (expenses to honour higher ranking officials and organize occasional banquets) and expenses related to their political life, such as participation in various diplomatic missions, were also material. The municipal authorities' financial "extravagancies" were responsible for over 50% of all expenses incurred on the council's administrative activities.

Although the source materials are modest and only allow for a fragmentary reconstruction of the budget for Złotoryja's town hall, some of the political and social activities of the council can be observed. The ledgers are without doubt very useful for learning about the clerical structures and various forms of its representation.

Key words: town hall, municipal budget.